Barwny i różnorodny Festiwal - wywiad z dyrektorem artystycznym Open Opole 2022

Miasto
Kultura

04.08.2022 g. 12:14



Barwny, radosny i różnorodny. Ale także pełen wzruszeń i refleksji. Taki będzie IV Festiwal Zdarzeń Artystycznych OpenOPOLE 22’, który zawita do

naszego miasta 6 i 7 sierpnia. O programie imprezy oraz jego założeniach rozmawiamy z Leszkiem Stysiem – dyrektorem artystycznym festiwalu.

– To już czwarta odsłona OpenOpole w naszym mieście. Jak to wydarzenie zmieniało się na przestrzeni kolejnych edycji?

– Jestem człowiekiem refleksyjnym, w związku z tym czerpię doświadczenia z poprzednich realizacji. Tak naprawdę większość założeń z pierwszej odsłony festiwalu, wciąż pięknie się sprawdza. Powybieraliśmy miejsca w miejskiej przestrzeni, które korespondują z samymi wydarzeniami artystycznymi. Sprawdza się pomysł, żeby robić festiwal różnorodny, nie skupiony jedynie na wybranej dziedzinie sztuki. Szukamy zawsze form, które są rzeczywiście interdyscyplinarne. Mamy zatem w programie: muzykę i taniec, teatr, sztukę nowego cyrku, instalacje plastyczne i wiele, wiele innych zdarzeń – co powoduje, że dostajemy pozytywny feedback od naszych odbiorców. No i docieramy do różnych grup wiekowych naszych widzów. Z tego na pewno nie rezygnujemy.

– Czy artyści chętnie przyjeżdżają do Opola?

– Tak. Mamy już do czynienia, przy czwartej realizacji z artystami, którzy bardzo chętnie wracają. Opole wpisało się w program tego rodzaju imprez, jako niezwykły i kameralny festiwal z piękną atmosferą tworzoną w atrakcyjnych miejscach Starego Miasta, m.in. na. opolskim Rynku, Placu Wolności, Stawku Zamkowym, czy odkrytym w ubiegłym roku Placu św. Sebastiana.

– Jaka będzie zatem tegoroczna edycja?

– Poprzednie edycje miały w sobie coś spektakularnego. W pewnym sensie w tym roku kładzie się piętnem geopolityczna sytuacja, która nas dotyka. Szczególny akcent położyliśmy na czułą i bliższą relację między aktorem – animatorem, a lalką teatralną. Zaprosiliśmy ponownie **„Wędrowny Teatr Lalek Małe Mi”,** który wraca z dwoma spektaklami. Pierwszy z nich to premiera pt. „Sokrates w piaskownicy”. To powiastka filozoficzna wypracowana na podstawie rozmów z dziećmi o rzeczach ważnych. Porusza takie zagadnienia jak: cierpienie czy ból, ale także radość i szczęście, czy plany na przyszłość. A druga sztuka to „Księżycowe opowieści”, która oparta jest o antropologiczne legendy z całego świata dotyczące księżyca. Do spektakli lalkowych, które pojawią się podczas czwartego rozdania festiwalu należy także „Bajka o smoku Kubie” w wykonaniu Teatru A z Gliwic.

– Nowością jest propozycja przedstawienia lalkowego w języku ukraińskim.

– Wyjątkowym wydarzeniem będzie niewątpliwie interaktywny spektakl lalkowy dla dzieci w języku ukraińskim pt. „Bajki na walizkach – Marusia i Gąska” wykonywany przez wybitne ukraińskie aktorki. Jest to propozycja zarówno dla polskiej jak i ukraińskiej społeczności – po to, żeby się na chwilę oderwać od tego, co się dzieje za naszą wschodnią granicą. Ma charakter prewencyjny, ponieważ stara się odwieść od paniki i od smutku. Walizki są tu symbolem prowadzącym do czegoś przyjemniejszego, czyli do podań i baśni ukraińskich. Scenariusz został spisany przez Oleha Michałkowa w Charkowie podczas bombardowań. Podłoże tych bajek jest w związku z tym niezwykłe.

– W programie pojawiły się także artystyczne rzeczy związane ze stylistyką nowego cyrku.

– Po raz pierwszy w Opolu będziemy gościć przedstawicieli **Fundacji Sztukmistrze z Lublina** związanych z Międzynarodowym Festiwalem pt. „Carnival”. Będziemy mieć do czynienia z show muzyczno-cyrkowo-kabaretowym w wersji improwizowanej w wykonaniu duetu **Jemioła&Szwed**. Ponadto wystąpi **Daniel Chlibiuk** wykonujący niezwykły pokaz artystyczny, czyli energetyczne ewolucje w Kole cyra oraz pokaz typu Light show z elementami pirotechnicznymi. Z Krakowa przyjedzie do nas Bartek Śmiałek, który pięknie nawiązuje kontakt z widownią podczas pokazu cyrkowego łączonego z tańcem.

– Jaka jest opolska publiczność?

– Wydarzenie jest niebiletowane i otwarte. Zdarza się, że publiczność zostaje „złapana” w drodze i zostaje z nami na dłużej. Wierzę w to, że jest to nieustanna wymiana między wrażliwością widza a artystami, którzy są w tym czasie dla opolan. Myślę sobie, że przyjeżdżanie do miasta uświęconego teatralną tradycją i łapanie ludzi na wzruszeniu na ulicach i placach miejskich ma sens!

Rozmawiała **Katarzyna Herwy**
Zdjęcie główne **Czas na Opole**

















Zdj?cia **archiwum UM Opola**

Program IV Festiwalu Zdarze? Artystycznych OpenOPOLE'22 znajduje si? na stronie:
www.opole.pl/dla-mieszkanca/aktualnosc/festiwal-zdarzen-artystycznych-open-opole-2022

Wywiad ukaza? si? w sierpniowym wydaniu magazynu "Opole i Kropka":
www.opole.pl/dla-mieszkanca/aktualnosc/siegnij-po-wakacyjny-numer-opole-i-kropka

Za??czniki
Plakat

Dane kontaktowe
Wydzia? Kultury, Promocji i Komunikacji Spo?ecznej

Tagi
Opole i kropka
Leszek Sty?
Open Opole
wywiad